

Radwanie uchodził, a pewnie i sam się nim mienił, jakże mógł na 25 lat przedtem herb swój Gryfem nazywać? Z drugiej strony trudno jednak przypuścić tu niewiadomość. Człowiek z jego wykształceniem, takiej pozycji społecznej, tak próżny i goniący za zaszczytami, jak ten nasz późniejszy biskup, czyż mógł być tak obojętnym na swoje rodowe pochodzenie, żeby je tak bałamutnie określić? Niemożna tu podać do księgi, zupełnie jest identyczne z godłem na pieczęci z r. 1244 Klemensa z Ruszczy, wojewody krakowskiego z rodu „Świeboda”, zwanego później Gryfem (obacz wyżej str. 67). A przy niewielkiej zmianie tego godła Zebrzydowskiego z r. 1525, t. j. przekształciwszy łuk pod krzyżkiem na kłamrę o kształcie prostych, otrzymujemy nietylko rzeczywiste herb Radwan, ale i coś bardzo podobnego do godła na pieczęci z r. 1237 owego Włodzimira, którego identyczność z Włodzimierzem Świebodziecem, w r. 1238—1241 wojewodą krakowskim, tyle ma prawdopodobieństwa za sobą.

Kwestyą niniejszą pozostawiam innym do rozwikłania. Sam tylko tyle nadmienię, że w wypadku tu opisanym ani Zebrzydowskiemu nie podsuwam niewiadomości ani też tego nie uważam za przypadek, że tyle jest podobieństwa między jego owym godłem a znakami pieczętnymi dawnych członków rodu Gryfitów. Byłoby więc mogło, że jeden odłam tego tak rozrodnego domu, jeszcze w początku XVI wieku, przyniósł się swego dawnego godła, choć już przejął razem z całym ogółem rodowym przezwanie się Gryfitami. Czy zaś wywodzić z tego odłam początek całego domu Radwanitów, czy przeciwnie zlanie się tego odłamu Gryfitów z Radwanitami w skutek podobieństwa herbu? — to znowu takie pytanie, na które ja nie potrafię dać odpowiedzi.

Rok 1228. Pieczęć *Pakosława* (syna *Lasoty*), zwanego *Major*, wojewody wtedy sandomirskiego, z literą *M* w takim kształcie: *M*. Napis w otoku: *Sig. Pacoslai*. Wisł przy dyplomacie Nr. 395 Kod. MPol. Odcisk tej pieczęci w zbiorze strągiśczyńskim tutejszego Muzeum Nr. 696. Rysunek jej w dziele *H. Vossberga* tab. 2.

O *Pakosławie* tym zwanym *Starszy* (*Magnus*, *Majior*) mówiliśmy już obszernie wyżej (str. 17), z powodu jego drugiej późniejszej (1238) używanej pieczęci, żadnym godłem nie naznaczonej, wyobrażającej rycerza zbrojonego na koniu.

Litera *M* na niniejszej jego z r. 1228 pieczęci może miała znaczenie wyrazu *major*, którego przymiotnika w otokowym napisie nie położono na niej przy imieniu *Pacosłai*. (Późniejsza pieczęć bez litery ni godła przecawnie daje ten wyraz w otoku: *S. comitis Pacozlavi majoris*).

* Dr. *Piekosiński* w nocie dołączonej do Nr. 395 Kod. MPol. upatruje w niniejszej literze *M* nie literę, lecz herb *Habdanek*, ale w przewróconej do góry dotem postawie. W *Habdanek* zaś widzi runę *e*, która się tak pisała *M* (Dyn. pochodz., p. 230 Nr. 3, i p. 232 Nr. 1 i 8). W dawniejszym dziele (*Powstanie społeczn.* pol. p. 95) przedstawiało mu się to do litery *M* podobne godło *Pakosławowe* jako połączenie dwóch run *tyr* zwanych (↑), z opuszczeniem jednak z nich obydwóch tej laski prostopadłej (czyli więc innymi słowy: jako połączenie dwóch samych tylko daszków tej runy *tyr*). A tak samo wyobrażał sobie wtedy i początek *Habdaneka*, który ma przedstawiać losuno, tylko że w przewróconej formie.

Rok 1230. Pieczęć komesa *Raczibora*, z literą *T*; napis w otoku już nie do odczytania. Przywieszona do dokumentu z r. 1230 (Kod. Mog. Nr. 10). Odlew jej w *Zbiorze*